

Sprzeciw wobec kontrowersyjnego wyroku ws. API

13 listopada 2014

Electronic Frontier Foundation (EFF) wystąpiła w imieniu 77 wybitnych naukowców do Sądu Najwyższego USA z wnioskiem o przyjrzenie się decyzji sądu apelacyjnego, który uznał, że API podlegają prawom autorskim. API to zestaw reguł, dzięki którym programy mogą się między sobą komunikować. Gdy na przykład napiszemy tekst w edytorze i wydamy polecenie, by został wydrukowany, komunikacja pomiędzy edytorem tekstu a sterownikiem drukarki odbywa się właśnie za pośrednictwem API.

W maju bieżącego roku Sąd Apelacyjny dla Okręgu Federalnego uznał, że API podlegają ochronie na podstawie przepisów o prawach autorskich. Decyzja sądu jest niezgodna zarówno z wcześniejszymi wyrokami jak i z ustanowioną od dziesięcioleci praktyką. Jest ona niezwykle niebezpieczna. Jak zauważyła dyrektorka EFF ds. własności intelektualnej, Corynne McSherry, „decyzja Sądu Apelacyjnego jest błędna i niebezpieczna dla dalszego postępu technologicznego. Wyłączenie API spod ochrony prawnej pozwoliło na rozwój nowoczesnych komputerów oraz internetu.”

Nic zatem dziwnego, że decyzja sądu zaniepokoiła ludzi, którzy od lat decydują o tym, jak wygląda współczesna informatyka. Wśród 77 naukowców, w imieniu których występuje EFF znajdziemy pięciu laureatów Nagrody Turinga, czterech Narodowego Medalu Technologii, członków Association for Computing Machinery, IEEE, American Academy of Arts and Sciences. Są wśród nich ludzie, którzy stworzyli takie języki programowania i systemy jak Wiki, Unix, AppleScript, Java, IBM S/360, JavaScript, Python, TCP/IP, C++, MS-DOS, AWK, Scala, Haskell czy SmallTalk.

Sprawa, w której Sąd Federalny wydał kontrowersyjny wyrok, rozpoczęła się przed laty, gdy Oracle pozwał Google'a za wykorzystanie API Javy w systemie Android. Co prawda Google napisał własną implementację Java API, jednak – aby inni developerzy mogli jej używać – wykorzystał te same nazwy, sposób organizacji i funkcje co w oryginalnym Java API. W maju 2012 roku sędzia William Alsup z Północnego Dystryktu Kalifornii stwierdził, że API nie podlegał ochronie intelektualnej. Sąd uznał, że uznanie, iż taka ochrona istnieje dawałoby Oracłowi prawo do posiadania „użytkowego i funkcjonalnego zestawu symboli”, który stanowi bazę postępu technologicznego. Sąd Federalny nie zgodził się z takim stanowiskiem uznając, że Java API podlega prawom autorskim. Odesłał jednak do ponownego rozpoznania kwestię, czy użycie tych funkcji przez Google'a nie było przypadkiem fair use.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: CDRinfo

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)